



M I E S I Ę C Z N I K

CZERWIEC 2011  
MIESIĘCZNIK  
ROK II, NR 5 (12)  
NR INDEKSU  
ISSN 2081-173X  
WYDAWNICTWO  
BEZPŁATNE

# KALEJDOSKOP

## *Powiatu Kieleckiego*



***Wszystkim Dzieciom z okazji Ich Święta  
samych pogodnych chwil, uśmiechu,  
dużo radości, miłości bliskich,  
wspaniałych przyjaciół i dni, które zamieniają się  
w cudowną przygodę  
życzą***

***Józef Szczepańczyk  
Przewodniczący Rady Powiatu  
w Kielcach***

***Zdzisław Wrzałka  
Starosta Kielecki***



Szanowni Czytelnicy!

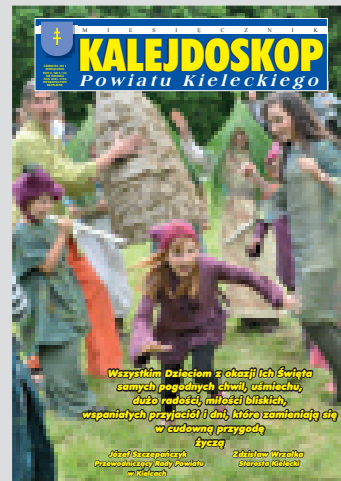
Zbliżają się wakacje, czas odpoczynku i wyjazdów. Mam nadzieję, że powiat kielecki znajdzie się na trasie letnich wędrówek turystów z całej Polski.

W tym numerze „Kalejdoskopu Powiatu Kieleckiego” zastanawiamy się nad tym, na jakie atrakcje mogą liczyć odwiedzający nasz region. Z ubiegłorocznych statystyk wynika, że największym zainteresowaniem turystów cieszy się Świętokrzyski Park Narodowy oraz klasztor na Świętym Krzyżu. Wielu gości odwiedza także Park Etnograficzny w Tokarni, Jaskinię „Raj” i Muzeum Henryka Sienkiewicza w Oblęgorku. Jestem przekonany, że miejsc wartych odwiedzenia jest w powiecie kieleckim znacznie więcej – trzeba je tylko odpowiednio wypromować. I to ważne zadanie stoi przed samorządami wszystkich szczebli. Jedną z form popularyzacji naszego regionu są imprezy kulturalne, które – o czym już mogliśmy się w tym sezonie przekonać – przyciągają rzesze gości. Tak było podczas Konkursu na Najsmaczniejszą Tradycyjną Potrawę Powiatu Kieleckiego, jak i podczas niedawnego Jarmarku Świętokrzyskiego, na który rokrocznie przyjeżdżają turyści z całej Polski. Liczymy również na to, że do naszego regionu coraz chętniej zaglądać będą goście z zagranicy. Coraz większa ich grupa zatrzymuje się w naszych gospodarstwach agroturystycznych.

W tym numerze kontynuujemy nasze spotkania z ciekawymi mieszkańcami powiatu. Tym razem gości u wielkiej miłośniczki regionu, pani Aleksandry Biskup ze Wzdolu Rządowego. Prezentujemy także orkiestry dęte działające na terenie powiatu kieleckiego oraz pokazujemy pracę ochotniczych straży pożarnych. Jak zwykle w naszej gazecie nie zabraknie informacji o ostatnich wydarzeniach, m.in. zdobyciu pucharu Związku Powiatów Polskich, otwarciu nowego pawilonu w Domu Pomocy Społecznej w Łagiewnikach czy też podpisaniu umowy o współpracy między Świętokrzyskim Centrum Matki i Noworodka – Szpital Specjalistyczny w Kielcach a kliniką w niemieckim Rodewisch.

Bardzo gorąco zachęcam Państwa do lektury czerwcowego numeru „Kalejdoskopu”.

Zdzisław Wrzałka  
Starosta Kielecki



Występ Teatru pod Lnianym Niebem na VI Jarmarku Świętokrzyskim  
Fot. A. Niebudek-Śmiech

## w numerze:



4-5

Atrakcje Powiatu



6-7

Aktualności



8-9

Rada Powiatu Kieleckiego



14

Ludzie Regionu



15

Urzędowe abc...

### Wydawca:

Starostwo Powiatowe  
w Kielcach

25-516 Kielce, al. IX Wieków Kielc 3

tel. 41 344 54 29

tel./fax 41 344 28 25

e-mail: starostwo@powiat.kielce.pl

### Redaktor naczelny:

Agata Niebudek-Śmiech  
tel. 41 342 17 29  
e-mail: niebudek@powiat.kielce.pl

### Zespół redakcyjny:

Agata Naporowska, tel. 41 342 15 27  
e-mail: naporowska.a@powiat.kielce.pl  
Anna Tetelewska, tel. 41 342 15 27  
e-mail: tetelewska.a@powiat.kielce.pl

### Fotografie:

Archiwum  
Starostwa Powiatowego  
w Kielcach

### DTP:

„Fundacja POSTERIS”  
Kielce, ul. Krakowska 62

Nakład: 3000 egz.

### Kolportaż:

„Kalejdoskop Powiatu Kieleckiego”  
dostępny jest w Starostwie Powiatowym  
w Kielcach oraz w urzędach miast  
i gmin powiatu kieleckiego.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania  
nadesłanych materiałów.

Rozpowszechnianie wszelkich materiałów  
bez zgody Wydawcy jest zabronione.

# Na trąbkach, saksofonach i tubach

**7-letni Kacper Śliwa dmie w klarnet aż miło. Dźwięki muzyki wypełniają całą przestrzeń, a gdy połączyć je z trąbkami, saksofonami i tubami, to trudno oprzeć się wrażeniu, że jest w orkiestrach dętych jakaś siła...**

Majowy V Powiatowy Przegląd Orkiestr Dętych, który odbywał się w Nowinach, udowodnił, że te zespoły to młodość, wigor i ogromna radość ze wspólnego muzykowania. Wzięło w nim udział osiem spośród dziewięciu działających w powiecie kieleckim orkiestr. Najmłodszy muzyk miał sześć, siedem lat, najstarsi mogliby być ich dziadkami... I rzeczywiście, w wielu orkiestrach grają całe pokolenia, ojcowie wciągają swoje dzieci, a potem przychodzą coraz młodszy.

7-letni Kacper Śliwa gra na klarnecie w Orkiestrze Dętej ze Strawczyna,

a jego starszy brat, Adrian, muzykuje na trąbce. Chłopcy każdego dnia wspólnie ćwiczą i jak zgodnie przyznają, nie żal im, że w tym czasie nie mogą kopać piłki. – Na wszystko można znaleźć czas – uśmiechają się.

Działające w powiecie kieleckim orkiestry dęte mogą pochwalić się różnorodnym repertuarem. Podczas majowego przeglądu publiczność oklaskiwała m.in. wielki przebój Whitney Houston „One moment in time” w wykonaniu orkiestry z Bodzentyna, marszowy, rytmiczny „Ulański szyk” przygotowany przez



**W powiatowych orkiestrach dętych grają zarówno młodzi, jak i seniorzy. Wciąż nie brakuje chętnych do wspólnego muzykowania.**



Kacper i Adrian Śliwa

muzyków z Daleszyc czy szlager muzyki filmowej „Pretty woman”, który brawurowo zagrała orkiestra dęta z Morawicy. Nie zabrakło także klimatów ludowych (np. „Świętokrzyski pasiak” zagrany przez muzyków ze Strawczyna) czy przebojowego motywu z filmu „James Bond” w wykonaniu Gminno-Szkolnej Orkiestry Dętej z Nowin. Swoimi oryginalnymi wykonaniami porwały publiczność także orkiestry z Łopuszna, Chmielnika i Piekoszowa. Warto podkreślić, że ta ostatnia orkiestra to wspaniała księga historii świętokrzyskiego muzykowania, bowiem w ubiegłym roku obchodziła jubileusz 125-lecia.

– Orkiestra powstała przy parafii w Piekoszowie i praktycznie przez wszystkie te lata działa nieprzerwanie. Jedynie w 1990 roku był moment zachwiania, ale dzięki panu



Pamiątkowe zdjęcie z kapelmistrzami orkiestr powiatowych

Kazimierzowi Podrazie udało nam się przetrwać – mówi kapelmistrz Stanisław Czechowicz. Najbardziej cieszy go to, że w orkiestrze, którą tworzy 40 muzyków, chcą grać młodzi. – Mamy w swoim zespole siedmio- i siedemdziesięciolatków, wszyscy chętni do wspólnego muzykowania – mówi z dumą pan Stanisław.



Bartłomiej Janus gra na kociołku

Liczebność orkiestr dętych działających w naszym powiecie jest różna – od 20-osobowych do ponad 40-osobowych. Podstawowe instrumentarium to saksofon, flet, klarnet, róg, trąbka, puzon, perkusja, saksofon, tuba. Ale są też instrumenty perkusyjne, takie jak kociołek, składający się z trzech bębenków przymocowanych do stelaża, który muzyk zakłada na ramiona. Na takim instrumencie gra Bartłomiej Janus z Gminno-Szkolnej Orkiestry Dętej w Nowinach.

– Gram od niedawna, zaledwie kilkanaście dni, ale nie sprawia mi to żadnego problemu, bo wcześniej grałem na perkusji, tubie i gitarze – wylicza 13-latek i z dumą uderza w kociołek.

A z jaką pasją grają powiatowe orkiestry dęte świadczy ich wspólny występ na zakończenie przeglądu. Ponad 200 osób zadęło w swoje trąbki i saksofony, uderzyło w bębny. To dopiero była orkiestra. ■

AGATA NIEBUDEK-ŚMIECH



Powiat kielecki przyciąga wieloma atrakcjami

# Czekamy na turystów

**Świętokrzyski Park Narodowy, klasztor na Świętym Krzyżu, Jaskinia „Raj” i Park Etnograficzny w Tokarni – to najchętniej odwiedzane atrakcje turystyczne w powiecie kieleckim. Czym w zbliżającym się letnim sezonie przyciągniemy turystów?**

Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego po raz kolejny przygotował zestawienie największych atrakcji regionu na podstawie biletów sprzedanych w ubiegłym roku. W wykazie znalazło się 58 pozycji, z czego 11 z powiatu kieleckiego.

## Święty Krzyż w czołówce

Niekwestionowanym hitem turystycznym jest Park Jurajski w Bałtowie, tuż za nim usytuowało się Sanktuarium Matki Bożej w Kałkowie-Godowie. Na kolejnych dwóch pozycjach znalazły się atrakcje znajdujące się na terenie naszego powiatu: Świętokrzyski Park Narodowy oraz klasztor Ojców Oblatów na Świętym Krzyżu. Ten pierwszy odwiedziło prawie 145 tys. osób, podobna liczba turystów i pielgrzymów (142 tys.) zawitała do naszego najstarszego sanktuarium. W czołówce są również: Jaskinia „Raj” (szósta pozycja, z liczbą 97 tys. odwiedzających) oraz Park Etnograficzny w Tokarni (ósmie miejsce i 88 tys. gości). A potem długo, długo nic...

Dopiero w trzeciej dziesiątce usytuowały się: Muzeum Mineralów i Skamieniałości w Świętej Katarzynie (ponad 17 tys. turystów), Muzeum Henryka Sienkiewicza w Obłęgorku (również 17 tys. odwiedzających)

oraz Muzeum Starożytnego Hutnictwa Świętokrzyskiego w Nowej Słupi, które odwiedziło 10 tys. 460 osób. Na 40 miejscu znalazł się Ośrodek Tradycji Garncarstwa w Chałupkach, siedem oczek niżej figuruje Muzeum Siekier w Orzechówce, bezpośrednio za nim znalazła się Zagroda Czernikiewiczów w Bodzentynie. Brak w zestawieniu danych o liczbie odwiedzających ruiny zamku w Chęcinach, ale sądząc po wyniku z 2009 roku. (64 tys. gości) jest to jeden z magnesów przyciągających turystów.

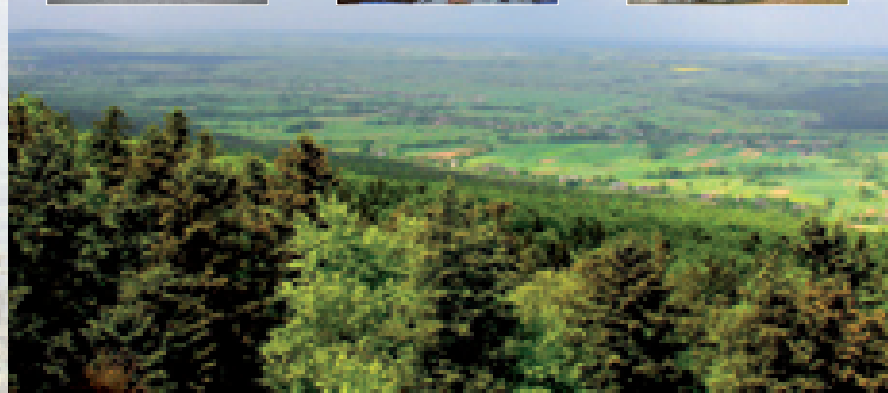
## Promocja poprzez kulturę

— Zadowolające jest to, że w pierwszej dziesiątce znalazły się aż cztery obiekty i miejsca leżące w powiecie kieleckim — mówi odpowiedzialny za turystykę i promocję wicestarosta kielecki Zenon Janus. — Świętokrzyski Park Narodowy od dawna jest miejscem chętnie



## W schronisku i hotelu

Wicestarosta Janus podkreśla, że miejsc chętnie odwiedzanych przez gości jest w powiecie kieleckim znacznie więcej. Nie znalazły się one w prezen-

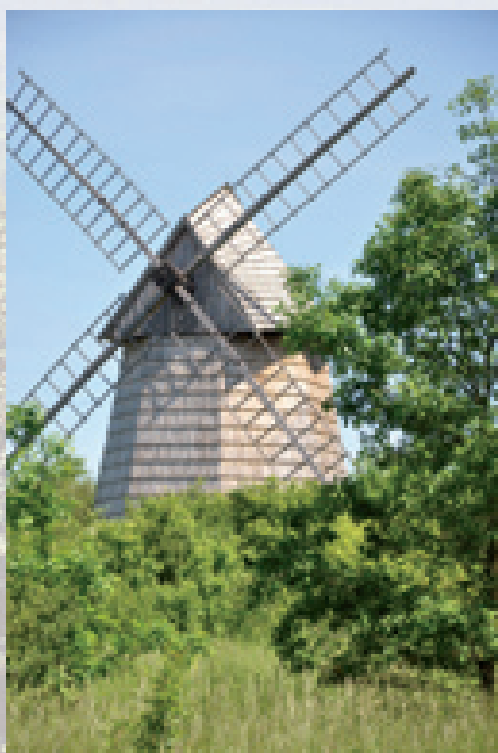


nie odwiedzanych przez turystów, na brak zainteresowania nie może także narzekać klasztor na Świętym Krzyżu. Jestem przekonany, że do rozpropagowania tego miejsca przyczyniła się kampania promocyjna prowadzona przy okazji obchodów Milenium, a także kolejne Jarmarki Świętokrzyskie, które z roku na rok przyciągają coraz większe rzesze gości. W minione święta Bożego Narodzenia cała Polska obejrzała w telewizji koncert kolęd ze Świętego Krzyża, kilka tygodni temu zorganizowaliśmy w klasztorze wspaniały koncert z okazji beatyfikacji Jana Pawła II. Takie wydarzenia z pewnością przyciągają turystów.

wanym rankingu, bo wstęp do nich nie jest bileto-

wany. — Dąb „Bartek” w Zagórniku, ruiny w Podzamczu, Bodzentynie i Samsonowie, Żeromszczyzna, Święta Katarzyna, zabytkowe kościoły, które są perłami architektury romańskiej, gotyckiej i barokowej — wylicza wicestarosta Janus.

Należy pamiętać jeszcze o ciekawych obiektach przyrodniczych — ze wspomnianym już Świętokrzyskim Parkiem Narodowym na czele. Obszar powiatu kieleckiego jest wyjątkowy zarówno pod względem geologicznym, jak i występowania fauny i flory.



Takich miejsc z pewnością żaden turysta nie będzie omijał, tym bardziej, że powiat kielecki leży na skrzyżowaniu ważnych tras i — tak jak przekonywaliśmy naszym sloganem reklamowym — *powiat kielecki zawsze jest po drodze*.

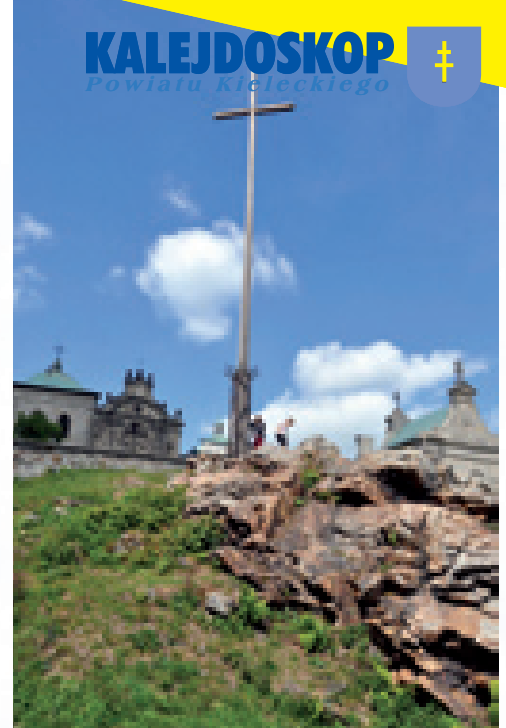
A skoro już przy sloganie jesteśmy, to warto przypomnieć, że w ubiegłym roku dzięki wsparciu finansowemu z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego zrealizowana została „Turystyczna i gospodarcza kampania promocyjna powiatu kieleckiego”, dzięki której we wszystkich gminach pojawiły się nowoczesne tablice, zawierające informacje o atrakcjach, bazie noclegowej i gastronomicznej. Bez tego zapleczka nie ma bowiem co marzyć o tym, że do naszego regionu przyjadą goście z zewnątrz. Turysta musi mieć pewność, że będzie miał gdzie odpocząć, zjeść obiad czy przenocować przed dalszą podróżą. A baza noclegowa i żywieniowa musi być przygotowana zarówno dla wybrednych gości z grubym portfelem, jak i dla młodzieży szkolnej, której wystarczą skromne warunki w schroniskach.

ciela gospodarstw szukają atrakcji, które przyciągną oryginalnością. Proponują np. udział w sianokosach, wędkowanie, przejażdżki konne, grzybobrania, zbieranie muszli z okresu miocenu, pieczenie chleba, siłownię, paintball, odnowę biologiczną...

Standard gospodarstw też jest różny — od skromnych pokoi do przestronnych kwater z pełnym węzłem sanitarnym i dostępem do Internetu. Polska Federacja Turystyki Wiejskiej przyznaje gospodarstwom jedną z czterech kategorii — od najniższego standardu po trzy słoneczka.

Ceny za pobyt w gospodarstwie agroturystycznym kształtują się od 20 do 35 zł za nocleg i 70–85 zł za nocleg z pełnym wyżywieniem. W powiecie kieleckim działa około 300 gospodarstw agroturystycznych. Ich mocnym atutem jest położenie w sercu Gór Świętokrzyskich, są one doskonałą bazą wypadową do zwiedzania atrakcji regionu.

Bez wątpienia żadne widoki nie mogą się równać z pięknem Puszczy Jodłowej, którą przed laty rozstawił Stefan Żeromski. Autorowi *Przedwiośnia* powinniśmy



ską, Raków na jesienne pieczenie ziemniaków. Także indywidualni mieszkańcy gmin realizują swoje plany, które służą promocji małej ojczyzny. I tak np. jedyne w Polsce, a może i w Europie, Muzeum Siekier mieści się w gospodarstwie agroturystycznym Adolfa Kudlińskiego we wsi Orzechówka koło Bodzentyna. Obecnie w muzeum jest ponad 1850 siekier, służących niegdyś do rąbania, łupania, krzesania, ścinania... Najstarsza w kolekcji pochodzi z około 1720 roku. W tym świętokrzyskim gospodarstwie znajduje się również kuźnia, w której właściciel prowadzi lekcje kowalstwa i płatnerstwa.

I takie właśnie nieszablonowe pomysły sprawiają, że o naszym regionie mówi się dużo i dobrze. Oby jeszcze dopisała pogoda, a z pewnością nie zabraknie chętnych do odwiedzenia powiatu kieleckiego. A trzeba pamiętać, że można tu odpoczywać nie tylko zwiedzając zabytki, ale na gości czekają szlaki turystyczne, ścieżki rowerowe, ośrodki jazdy konnej i zbiorniki wodne. ■

AGATA NIEBUDEK-ŚMIECH



Warto podkreślić że w powiecie kieleckim działa Powiatowe Szkolne Schronisko Młodzieżowe w Chęcinach z czterema filiami: w Mąchocicach-Scholasterii, Nowej Słupi, Łągowie i Bodzentynie, które łącznie dysponują 386 miejscami noclegowymi w pokojach 2-, 3-, 4- i wieloosobowych. Opłata za nocleg dla młodzieży szkolnej waha się od 13 do 17 zł. Największe obłożenie przypada na okres od kwietnia do października, latem wynosi nawet 80 proc. To dobry wynik, świadczący o tym, że zorganizowane wycieczki szkolne chętnie zaglądają do naszego regionu.

## Wpaść na wieś na sianokosy

Bez wątpienia powiat kielecki jest zagłębiem agroturystycznym. Turystów przyciągają do nas piękne widoki, folklor i regionalna kuchnia. Wśród gości zdarzają się Anglicy, Niemcy, Włosi, Francuzi, a jeśli chodzi o naszych krajaków, to przeważają warszawiacy, Ślązacy, poznaniacy i krakuszy. Często są to goście, którzy wracają tu każdego roku. Sporą grupę stanowią turyści weekendowi, którzy wpadają na kielecką wieś, by podładować akumulatory. Ludzie tęsknią za ciszą, chcą pospacerować po lesie, zjeść coś ekologicznego. Ale goście są coraz bardziej wymagający. Dlatego właści-

być wdzięczni za to, że akcję wielu swoich utworów umieścić na Kielecczyźnie. Taka promocja jest bezcenna! A jak dziś zachęcać do odwiedzenia naszego regionu? Z pewnością nie wystarczą już tradycyjne przewodniki, bowiem turyści są coraz bardziej wybredni. Dlatego np. na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Kielcach dostępny jest wirtualny spacer po powiecie kieleckim. Taka forma prezentacji przyciąga i zachęca do odwiedzin. Wspaniałą robotę promocyjną regionu świętokrzyskiego wykonał sympatyczny serialowy duchowny — ojciec Mateusz, który rozwiązuje zagadki kryminalne, a przy okazji wędruje po naszej pięknej ziemi. W jednym z ostatnich odcinków ksiądz Mateusz zawiązał do Chęcin. Były pięknie skadrowane ruiny, były urokliwe uliczki miasteczka, byli rycerze...

## Truskawka i pieczone ziemniaki

Magnesem przyciągającym turystów są także ciekawe imprezy. Dziś każda gmina stara się o swój „znak firmowy” — atrakcję, która ściągnie gości. Wielką renomę, popartą kilkudziesięcioletnią tradycją, mają Dymarki Świętokrzyskie w Nowej Słupi, Bieliny za swój symbol obrały truskawkę, ale kuszą też osadę średniowieczną, Chmielnik stawia na kulturę żydow-



# Po raz czwarty najlepsi



Józef Szczepańczyk — przewodniczący Rady Powiatu, wicestarosta Zenon Janus i Bogdan Gierada — członek Zarządu Powiatu podczas Kongresu Regionów w Świdnicy

**Puchar dla najlepszego powiatu w Rankingu Związku Powiatów Polskich już po raz czwarty powędrował do powiatu kieleckiego.**

Rozstrzygnięcie rankingu ZPP odbyło się podczas II Ogólnopolskiego Kongresu Regionów w Świdnicy. Puchar odebrali: wicestarosta kielecki Zenon Janus, członek Zarządu Powiatu Bogdan Gierada oraz prze-

wodniczący Rady Powiatu Józef Szczepańczyk. Otrzymał także wyróżnienie w Rankingu Energii Odnawialnej.

— To wspaniały dzień dla całego samorządu powiatu kieleckiego. Takie wyróżnienie dowodzi, że założone kierunki działania służą rozwojowi naszej małej ojczyzny — mówił wicestarosta Janus, odbierając statuetkę.

Przewodniczący Szczepańczyk dodał, że na ten sukces złożyło się zaangażowanie wszystkich pracowników starostwa.

Podczas kongresu odbyła się m.in. dyskusja o samorządności, rozmawiano także o relacji władza centralna a władza samorządowa oraz o bezpieczeństwie finansowym samorządów. Uczestnicy kongresu próbowali także odpowiedzieć na pytanie, czy istnieje Polska A i Polska B.

Przypomnijmy, że w rankingu ZPP powiat kielecki zdobył ogółem 35.811 punktów, najwięcej: za środki finansowe pozyskane z Unii Europejskiej oraz funduszy krajowych. Wysoko punktowane były także działania w zakresie energii odnawialnej oraz pracownie multimedialne w placówkach oświatowych, certyfikaty (ISO 9001, ISO 27001), uchwalenie Wieloletniego Planu Inwestycyjnego oraz strategii rozwoju. Bardzo wysoko zostały ocenione także nasze działania nastawione na poprawę obsługi mieszkańców.

Ogólnopolski Ranking Związku Powiatów Polskich to jedyny w Polsce tego rodzaju ranking samorządów, zarządzany na bieżąco przez ekspertów w trybie on-line. Samorządy sklasyfikowane w rankingu są oceniane przez ekspertów ZPP według kilkunastu kryteriów. ■ *(nieb.)*

## Gratka dla rowerzystów

Ponad kilometr ścieżki rowerowej, parkingi przy zalewach w Borkowie i Wojciechowie, chodniki i nowa nawierzchnia — tak przed letnim sezonem będzie wyglądać fragment drogi powiatowej na odcinku Borków—Pierzchnica.



Turystów, którzy w letnie dni odwiedzają zalewy w Borkowie czy Wojciechowie lub wybiorą się na wycieczkę do gminy Daleszyce, czeka miłe zaskoczenie. Właśnie zakończyła się jedna z najważniejszych inwestycji drogowych w powiecie kieleckim: remont odcinka Borków—Pierzchnica drogi powiatowej Suków—Borków—Pierzchnica—Chmielnik.

— Odcinek o długości 7 km 781 m modernizowany był z funduszy Regionalnego Programu Operacyjnego. Całość inwestycji zamknęła się w kwocie 9 mln 289 tys. zł, z czego 60 procent to pieniądze unijne, pozostałe 40 procent to wkład powiatu kieleckiego i gminy

Daleszyce — mówi Michał Godowski, członek Zarządu Powiatu.

Miłośników dwóch kółek ucieszy z pewnością informacja, że w ramach prac wykonano ścieżkę rowerową o długości 1300 m w Wojciechowie i Szczecnie. Położony został także chodnik o długości 3100 m w Borkowie i Szczecnie, zbudowano siedem zatok autobusowych i dwa parkingi przy zalewach w Borkowie i Wojciechowie; łącznie 108 miejsc postojowych. Przeprowadzono także remont nawierzchni jezdni na długości 7781 m wraz z poszerzeniem do 6 metrów i przystosowaniem jej do jazdy samochodów ciężarowych (wykonano grubszą konstrukcję).

— Zakończony właśnie etap rozpoczęliśmy w 2009 roku — dodaje Bogdan Gierada, członek Zarządu Powiatu. — Obecnie trwa II etap przebudowy drogi powiatowej Suków—Borków—Pierzchnica—Chmielnik na odcinku 1,5 km w Pierzchnicy oraz 3 km na terenie Chmielnika. Jego koszty wyniosą 5,5 mln zł. ■ *(nieb.)*

## Strażacy

**Pamiątkowy grawerton otrzymał starosta kielecki Zdzisław Wrzałka w podziękowaniu za pomoc w wyposażeniu kieleckiej straży pożarnej w pojazdy i sprzęt ratowniczy.**

Uroczystość odbyła się 13 maja na terenie Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Kielcach podczas Powiatowego Święta Strażaka. W uroczystościach, obok starosty Zdzisława Wrzałki, uczestniczyli: wiceprzewodnicząca Rady Powiatu w Kielcach Renata Janik oraz prezes Zarządu Powiatowego Ochotniczej Straży Pożarnej Ireneusz Żak. Święto było okazją do podsumowania działalności straży pożarnej na terenie powiatu kieleckiego w minionym roku.

Podczas uroczystości strażacy odebrali klucze do trzech nowych pojazdów, które zakupione zostały dzięki wsparciu finansowemu m.in. Starostwa Powiatowego w Kielcach.

W podziękowaniu za pomoc w poprawie wyposażenia kieleckiej straży pożarnej w pojazdy i sprzęt ratowniczy, starosta kielecki Zdzisław Wrzałka otrzymał pamiątkowy grawerton.

— Strażacy mają za sobą rok ciężkiej i ofiarnej służby na rzecz mieszkańców miasta i całego powiatu kieleckiego. Mam nadzieję, że nowy sprzęt będzie ułatwiał wam pracę. Jednocześnie życzyłbym wam i sobie, aby było jak najmniej sytuacji wymagających jego użycia — mówił starosta Wrzałka odbierając nagrodę.





# Z myślą o niepełnosprawnych

Do przestronnego, przystosowanego do potrzeb osób niepełnosprawnych pawilonu mieszkalnego wprowadzi się 85 pensjonariuszy Domu Pomocy Społecznej w Łagiewnikach.

Inwestycja prowadzona była od maja ubiegłego roku i zakończyła wieloletapowy, trwający od 2004 roku program naprawczy w DPS w Łagiewnikach. Pawilon nr 4 powstał w miejsce piętrowego budynku mieszkalnego, którego powierzchnia wynosiła 1050 m kw.



Obecnie, po rozbudowie, budynek zyskał poddasze i jego ogólna powierzchnia wynosi 2545 m kw. Jest tam 27 pokoi (1-, 2-, 3- i 4-osobowych z łazienkami) dla 85 pensjonariuszy. W budynku znajdują się również pokoje dziennego pobytu, jadalnia, dwa gabinety medyczne, kuchenki pomocnicze dla mieszkańców, dwie rozdzielnie posiłków, winda osobowa, dwie windy towarowe z podjazdami. Koszt modernizacji pawilonu zamknął się w kwocie 4 mln 66 tys. zł, z czego 1 mln 200 tys. zł pochodziło z budżetu państwa, zaś 2 mln 866 tys. zł – z budżetu powiatu kieleckiego.

Nowy kształt zyskał także budynek kaplicy. Znajduje się ona na parterze, na piętrze urządzone pomieszczenia do rehabilitacji, zaś na poddaszu odbywać się będą zajęcia terapeutyczne. Całość połączona jest z pawilonem nr 4. Tu koszt modernizacji zamknął się w kwocie 852 tys. zł (z czego 220 tys. pochodzi z budżetu państwa, reszta – z budżetu powiatu).



**JACEK BARAŃSKI, członek Zarządu Powiatu w Kielcach:**  
 – W ramach programu naprawczego DPS w Łagiewnikach zmodernizowano cztery budynki mieszkalne – m.in. przebudowano 8-10-osobowe sale na mniejsze, wybudowano łazienki przy pokojach, podjazdy, windy, sale dziennego pobytu. DPS w Łagiewnikach jest placówką przeznaczoną dla mężczyzn niepełnosprawnych intelektualnie oraz przewlekłe i psychicznie chorych.

Modernizacja pawilonu kończy realizację programu naprawczego dostosowywania DPS w Łagiewnikach do obowiązujących standardów. Ogólny koszt prac budowlanych, prowadzonych od 2004 r., zamknął się w kwocie 13 mln 181 tys. zł, z czego 4 mln 710 tys. pochodziło z budżetu państwa, reszta (8 mln 442 tys. zł) z budżetu powiatu. ■ *(nieb.)*

Będą się od siebie uczyć

## Umowa szpitali podpisana

Dzięki podpisanej umowie lekarze ze szpitala przy ul. Prostej wyjadą do Rodewisch, by zdobywać doświadczenie w dziedzinie chirurgii piersi. Niemieccy lekarze będą uczyć się od nas opieki nad noworodkiem.



**Już w październiku lekarze ze szpitala przy ul. Prostej w Kielcach wyjadą do kliniki w Rodewisch, by zdobywać doświadczenie w dziedzinie chirurgii piersi.**

A wszystko to dzięki umowie o współpracy podpisanej między Świętokrzyskim Centrum Matki i Noworodka – Szpital Specjalistyczny w Kielcach a niemiecką kliniką w Rodewisch. Nasi medycy będą zdobywać doświadczenia, które pozwolą na wykonywanie w lecznicy przy ul. Prostej nieskomplikowanych zabiegów, np. usuwania torbieli czy włókniaków piersi. Natomiast niemieccy lekarze będą zdobywać u nas wiedzę w zakresie neonatologii.

– Niemcy są pod wrażeniem pracy naszego oddziału neonatologicznego, do którego trafiają maluchy o bardzo niskiej, nawet poniżej kilograma, masie urodzeniowej – mówi wicestarosta kielecki Zenon Janus.

Wicestarosta powiatu Vogtland Annelise Ring podkreśliła, że jest pod wrażeniem personelu lecznicy przy ul. Prostej – jego fachowości oraz serca, z jakim lekarze i pielęgniarki odnoszą się do małych pacjentów.

Dyrektor niemieckiej lecznicy Chefarzt Steiniger dodał, że we wrześniu na kongres neonatologiczny przyjedzie do Polski pediatra pracujący w Rodewisch.

Umowa o współpracy między lecznicami zakłada wymianę lekarzy i personelu medycznego średniego stopnia, wymianę doświadczeń i informacji oraz edukację i podnoszenie kwalifikacji poprzez wspólną organizację zjazdów, seminariów i konferencji.

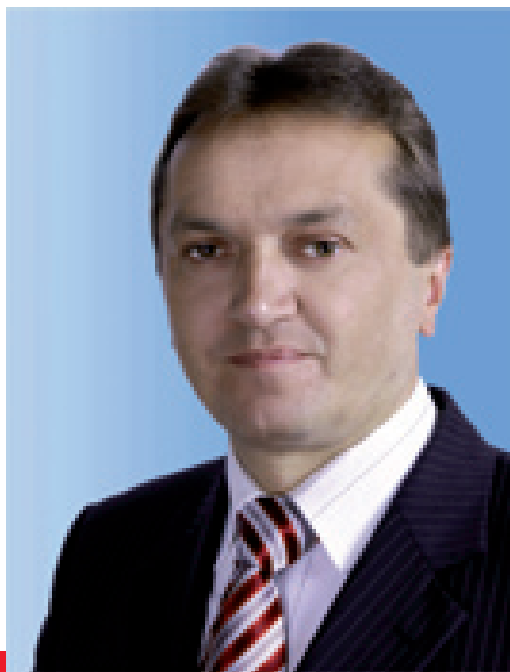
– Nasi lekarze już w październiku wyjadą do kliniki w Rodewisch, jeden z nich zostanie tam na miesiąc, by szkolić się w kierunku chirurgii piersi. W tej dziedzinie niemiecka klinika jest jedną z przodujących w kraju naszych zachodnich sąsiadów – mówi Zenon Janus. ■ *(nieb.)*

## dziękowali

Samorząd powiatu kieleckiego przekaze w tym roku 100 tys. zł na zakup specjalistycznego samochodu oraz 30 tys. zł na zakup sorbentów niezbędnych do likwidacji skażeń na drogach powiatowych dla Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej. W tym roku zostanie również zakupionych sześć pomp szlamowych dla ochotniczych straży pożarnych (w pierwszej kolejności dostaną je jednostki działające na terenach powodziowych). W ciągu trzech lat ze środków powiatu zostanie zakupionych łącznie 19 takich pomp. ■ *(nieb., atetel.)*



Starosta kielecki Zdzisław Wrzałka przekazuje klucze do nowego specjalistycznego samochodu



## Blisko ludzkich spraw

Rozmowa z Mirosławem Gębskim – radnym powiatu kieleckiego z Klubu Radnych PiS.

■ **Panie Mirosławie, gratuluję ponownego wyboru i olbrzymiego poparcia. 1534 głosy w wyborach do powiatu to piękny wynik.**

— Tak, zgadzam się. Korzystając z okazji, chciałbym tą drogą jeszcze raz podziękować za wszystkie głosy oddane na mnie, jak i na całą listę PiS, z której startowałem.

■ **Jak Pan to robi, że w każdych wyborach osiąga Pan coraz lepsze wyniki? Z tego co pamiętam, w 1988 roku został Pan radnym, otrzymując ponad 300 głosów. Teraz to prawie pięć razy więcej.**

— Widocznie ludzie doceniają moją pracę i zaangażowanie w sprawy mieszkańców powiatu kieleckiego. Staram się być na spotkaniach, na które jestem zapraszany, a wszystkie problemy i bolączki, o których słyszę, zgłaszam w formie interpelacji.

■ **Właśnie, właśnie... jest Pan chyba rekordzistą jeżeli chodzi o liczbę zgłoszonych interpelacji. Czy jako radny ma Pan jakieś dyżury?**

— Mam dyżur w Urzędzie Gminy Zagnańsk w pierwszą środę miesiąca w godz. 16.00–17.30 w pokoju nr 10. W Urzędzie Gminy Masłów jestem w pierwszy poniedziałek miesiąca w godz. 15.45–17.00 w pokoju nr 73 na drugim piętrze. W niedalekiej przyszłości powinienem rozpocząć dyżury w gminie Miedziana Góra. Jestem również do dyspozycji mieszkańców pod numerem telefonu 603 210 806.

■ **W ubiegłym roku był Pan współorganizatorem wycieczki do Parlamentu Europejskiego.**

— Dzięki współpracy z europosem Jackiem Włosowiczem udało mi się zorganizować wycieczkę dla kilkudziesięciu gimnazjalistów z gmin Zagnańsk i Masłów. Młodzież zwiedziła Brukselę i Parlament Europejski. Mam nadzieję, że to nie ostatnia taka wycieczka.

■ **Dziękuję za rozmowę.**

(PH)

## Klub Radnych PO



Jestem mieszkańcem wioski Grabowa w gminie Bodzentyn. Ukończyłem Technikum Leśne w Zagnańsku oraz Wyższą Szkołę Ochrony Środowiska w Radomiu. Pracuję w Świętokrzyskim Parku Narodowym. Jestem żonaty, mam cztery wspaniałe córki.

W 2006 roku po raz pierwszy zostałem radnym powiatu kieleckiego. Było to dla mnie wielkie wyróżnienie i zobowiązanie wobec społeczności, która mi zaufała. Starałem się wszelkie problemy rozwiązywać w sposób kompromisowy, wzorując się na doświadczeniu i pracy kolegów, którzy w Radzie zasiadają już wiele lat. Uzupełnieniem pracy w samorządzie powiatowym było utworzenie przeze mnie oraz moje koleżanki i kolegów z gminy Bodzentyn Stowarzyszenia Przyjaciół Św. Katarzyny i Doliny Wilkowskiej „Łysica – Sabat”, którego jestem prezesem. Poprzez współpracę między Starostwem Powiatowym a naszym Stowarzyszeniem udało się zrealizować wiele przedsięwzięć, m.in. festyny rodzinne przy zbiorniku wodnym w Wilkowie (kolejny festyn odbędzie się 19 czerwca przy budynku ośrodka wypoczynkowego „Jodełka” w Św. Katarzynie, na który serdecznie zapraszamy), publikacja wierszy poetów Doliny Wilkowskiej, promocja naszych pięknych terenów itp. Stowarzyszenie co roku organizuje zbiórkę krwi.

W 2010 roku po raz kolejny otrzymałem mandat radnego powiatowego. Obecnie pełnię funkcję przewodniczącego Komisji Samorządu, Rozwoju Gospodarczego i Przeciwdziałania Bezrobociu, sekretarza Komisji Rolnictwa, Leśnictwa, Gospodarki Gruntami i Ochrony Środowiska, członka Komisji Zdrowia, Rodziny i Spraw Społecznych. Po raz kolejny mieszkańcy gmin Bodzentyn i Górnio oddarli mnie zaufaniem, przede mną następną kadencją wytyżonej pracy na rzecz naszych gmin, ale przede wszystkim na rzecz zrównoważonego rozwoju naszego powiatu, bo przecież powiat, który po raz czwarty jest najlepszy w kraju i jako największy w Polsce jest cennym miejscem w naszej ojczyźnie głównie pod względami krajozbowymi i turystycznymi. Jestem dumny, że mogę brać czynny udział w procesie modernizacji naszych terenów. Mnie leży na sercu drogi oraz ich wyposażenie w pobocza, chodniki, ścieżki rowerowe itp. Dlatego też ważna jest dla mnie inwestycja związana z remontem drogi Św. Katarzyna–Młachocice i dalej Leszczyny, ponieważ ta inwestycja ma ogromne znaczenie dla rozwoju turystyki. Przywiązuję wagę do problemu bezrobocia, ważna dla mnie jest służba zdrowia. Zmartwieniem jest również brak ustawowych rozwiązań w dziedzinie świadczeń prorodzinnych.

Na podstawie kilku lat pracy w samorządzie można wysnuć kilka wniosków, np. że naszych mieszkańców często nie interesuje, w jakim samorządzie dana osoba zasiada, radny ma zabiegać praktycznie o to, o co zainteresowany poprosi, dlatego też wielokrotnie zdarzało mi się interweniować w sprawach niezwiązanych z powiatem. Przykładem jest wstrzymanie przebudowy tzw. małej pętli świętokrzyskiej, przebiegającej przez jakże ważną miejscowość turystyczną – Św. Katarzynę. Jest to droga wojewódzka, a brak chodników oraz prawdziwego parkingu dla aut i autokarów niekiedy zniechęca turystów. Zrozumiałą więc rzeczą byłoby włączenie się w te działania nas – radnych – a przede wszystkim Zarządu Powiatu, aby wspólnie z Zarządem Województwa, władzami gminy Bodzentyn, dyrekcją SPN, RDOŚ, jak również naszym Stowarzyszeniem to zadanie sfinalizować. Naprawdę byłby to wielki sukces i pokaz uczciwej współpracy między tymi instytucjami. Dlatego też zwracam się z apelem o podjęcie takich działań. ■

DARIUSZ SKIBA

Radny Klubu Platformy Obywatelskiej



## Klub Radnych PSL Nowoczesne drogi kluczem do rozwoju powiatu

Szanowni Państwo!

Serdecznie dziękuję Państwu za zaufanie, jakim mnie obdarzyliście, dzięki któremu po raz trzeci mogę być Waszym przedstawicielem w Radzie Powiatu Kieleckiego. Jestem dumny, że otrzymałem rekordową liczbę 2280 głosów. Ale to dla mnie również ogromne zobowiązanie.



Reprezentuję mieszkańców gmin Nowa Słupia, Bieliny i Łągów. Urodziłem się w 1958 roku, mam żonę, dwójkę dzieci oraz wspaniałego wnuczka. Mieszkam w Zamkowej Woli. Jestem absolwentem Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Kielcach oraz Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Ukończyłem studia podyplomowe na Akademii Rolniczej w Krakowie oraz w Wyższej Szkole Handlowej w Kielcach na kierunku zarządzanie administracją publiczną oraz rozwojem lokalnym. W latach 1980–1990 pracowałem w Ośrodku Transportu Leśnego w Zagnańsku na stanowisku kierownika brygady transportowej, a od 1990 roku w Nadleśnictwie Łągów jako kierownik transportu i sekretarz Nadleśnictwa.

Działalność społeczna jest dla mnie bardzo ważna. W latach 1994–1998 byłem radnym gminy Łągów oraz członkiem Zarządu Gminy. W 2002 roku zostałem wybrany na radnego powiatu kieleckiego. Był to dla mnie wielki zaszczyt, starałem się przez te cztery lata jak najlepiej wypełniać powierzone mi obowiązki, by nie zawieść zaufania wyborców. W trzeciej i czwartej kadencji samorządu zostałem wybrany na członka Zarządu Powiatu. Obecnie odpowiadam za pracę wydziałów: Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami oraz Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska.

Rzecz powiatu kieleckiego, szczególnie infrastruktury drogowej, jest dla mnie priorytetem, mam bowiem świadomość, że nowoczesne i bezpieczne drogi są kluczem do rozwoju gospodarczego naszej małej ojczyzny. Niezwykle istotne są także zagadnienia związane z ochroną środowiska, bezpieczeństwem publicznym, edukacją oraz walką z bezrobociem.

Jeszcze raz dziękuję wszystkim za oddany na mnie głos. ■

BOGDAN GIERADA  
Radny Klubu PSL

Ciekawa inicjatywa radnych SLD  
pod patronatem posła Henryka Milcarza.

## Zodsięcią dla zdrowia dorosłych mieszkańców powiatu



WŁADYSŁAW KAROL  
JACEWICZ  
Radny Klubu SLD

Nasza społeczność lokalna posiada coraz większą wiedzę na temat zdrowia, zdrowego trybu życia i zapobiegania chorobom. Coraz silniej zaznacza się wśród mieszkańców powiatu kieleckiego świadomość prozdrowotna i poszukiwanie form rekreacji, które pozwolą zachowywać zdrowie i kondycję, równocześnie czyniąc kompromis z ciągłym brakiem czasu. Mamy więc coraz silniejszą umiejętność dostrzegania w rozkładzie dnia takich momentów i sytuacji, w których z powodzeniem moglibyśmy zrobić wiele dla naszych organizmów i psyche, nie rezygnując przy tym z innych form naszej aktywności. Z tego założenia wyszli przedstawiciele Klubu Radnych Sojuszu Lewicy Demokratycznej, dając początek inicjatywie wprowadzenia na grunt naszego powiatu pomysłu popularnego w Europie: rekreacyjno-rehabilitacyjnych parków dla dorosłych.

— Nie ma lepszego prezentu, chociażby na Dzień Dziecka, dla naszych pociech, niż obecność przy nich rodziców i wspólne spędzanie czasu — zachwala radny powiatowy Władysław Karol Jacewicz. Pamiętać przy tym należy, aby aktywności takie jak: gimnastyka, spacer, pływanie były częścią codziennych czynności naszych całych rodzin.

— Jako radni powiatowi jesteśmy świadomi potrzeb społeczeństwa w tym zakresie — mówi Jacewicz — i stąd nasz pomysł, dla którego pozyskaliśmy aktywne zaangażowanie przedstawicieli parlamentu, wieloletniego samorządowca, posła Henryka Milcarza. Takie strefy, stworzone z myślą właśnie o dorosłych, towarzyszące dziecięcym placom zabaw, pozwalałyby rodzicom czy dziadkom cieszyć się bliskością ich dzieci, a równocześnie poprawiać swoją kondycję fizyczną poprzez wykonywanie prostych ćwiczeń. Wyposażenie takich rekreacyjno-rehabilitacyjnych parków dla dorosłych to przyrządy łatwe w obsłudze i utrzymaniu, które wpiszą się doskonale w panoramy naszych miast i miasteczek. Taki klub fitness pod chmurką polepsza humor i samopoczucie, świetnie dotlenia mózg i poprawia zdolności poznawcze, wspaniale uwalnia od stresu, co w efekcie daje nam poprawę jakości życia.

W ten sposób spełnione mogłyby być potrzeby społeczne i łączyłoby się zdrowie z rozrywką: równoważąc psychikę i ciało, tak bardzo potrzebne w życiu każdego z nas. ■



Smaki powiatu kieleckiego

## Mięsny farsz w doskonałym cieście

Męcybuły przygotowane przez Koło Gospodyń Wiejskich ze Wzdolu Rządowego zwyciężyły w IV Konkursie na Najsmaczniejszą Tradycyjną Potrawę Powiatu Kieleckiego, który odbył się 8 maja w Hucie Szklanej.

O miano najsmaczniejszej walczyło 19 potraw, m.in.: polewka z kiszzonego barszczu z kaszą jaglaną, kojboły ciekockie, flaki wołowe z kaszą, rzodkie z bedłkami czyli majówką, dziać z Pierzchnicy czy też zarzucka.

– Wszystkie konkursowe dania przygotowane są z regionalnych produktów, a przepisy na nie przechodzą z pokolenia na pokolenie. Dzięki nim możemy poczuć smak tradycyjnej polskiej kuchni – tłumaczy Beata Piotrowska-Wróbel ze Starostwa Powiatowego, które było organizatorem konkursu.

Pięciosobowe jury w składzie: Mirosław Ciołak – szef kuchni hotelu „Tęczowy Młyn” (przewodniczący), Bogdan Gierada – członek Zarządu Powiatu w Kielcach, Józef Szczepańczyk – przewodniczący Rady Powiatu w Kielcach oraz Renata Janik – wiceprzewodnicząca Rady oceniało 19 konkursowych potraw.

– Wybór był bardzo trudny – mówił przewodniczący jury Mirosław Ciołak.

– Jednakże zachwyciły nas męcybuły: mięsny farsz w doskonałym cieście, które rozpyślało się w ustach.

Najsmaczniejszą potrawę przygotowały członkinie Koła Gospodyń Wiejskich ze Wzdolu Rządowego, gminy Bodzentyn.

– Nazwa wzięła się od dziadka, który zębów nie miał i bardzo się męczył,

gryząc cokolwiek. Dlatego mówiono o nim męcybuła. A nasza męcybuła jest mięciutka, łatwa do zjedzenia – tłumaczyła z uśmiechem gospodyni Aleksandra Biskup.

Tak jak w ubiegłych latach, przepisy na wszystkie potrawy zostaną opublikowane w specjalnym kulinarnym wydawnictwie. ■ (napor.)

### I miejsce: „Męcybuły”

2 kilogramy ziemniaków ugotować (mogą być w mundurkach), po ugotowaniu ostudzić, przecisnąć przez praskę lub zmielić w maszynce. Dodać szklanek mąki ziemniaczanej i jajo. Wymieszać, dodać sól. Zagnieść ciasto, z którego potem formować wałki. Kroić na kawałki, formując w dłoni placki. Wypełniać farszem i gotować w osolonej wodzie przez około 8 minut od wypłynięcia. Farsz może być mięsny (z mięsa gotowanego), z kapusty, grzybów – taki sam, jakiego używamy do pierogów.

### II miejsce:

„Rzodkie z bedłkami czyli majówką”, przygotowane przez Zespół Obrzędowy „Kowalanki” z gminy Sitkówka-Nowiny

Składniki: 2,5 l wody, 25 dag włoszczyzny, 20 dag mięsa wieprzowego lub drobiowego, 0,5 kg grzybów majówek, 25 dag ziemniaków, 10 dag kaszy jęczmiennej, sól, pieprz do smaku.

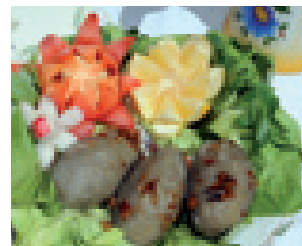
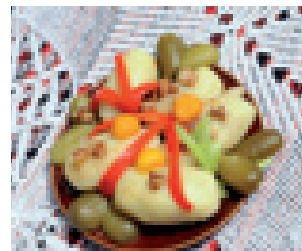
Wykonanie: Mięso umyć, zalać wodą, zagotować, zebrać pianę. Następnie gotować na wolnym ogniu. Dodać bedłki-majówki, ziemniaki i zasypać kaszą jęczmienną. Następnie dodać włoszczyznę. Wszystko gotować do miękkości. Przyprawić zupełną solą i pieprzem.

### III miejsce:

„Kojboły ciekockie”, przygotowane przez gospodynię z Izby Dobrego Smaku w Ciekotach

Składniki: (na ciasto) 2 kg ziemniaków surowych tartych, 1 kg ziemniaków gotowanych zmielonych przez maszynkę, 1 jajko, sól, pieprz do smaku; (na farsz) 2 kg kapusty kiszzonej gotowanej, 10 dag suszonych grzybów, 1 kg mięsa wieprzowego, 2 cebule, 20 dag słoniny.

Wykonanie: Ziemniaki surowe zetrzeć na tarce, dobrze wycisnąć, dodać ziemniaki gotowane, jajko, sól, pieprz i wszystko razem wymieszać. Przygotować farsz. Ugotowaną kapustę również dobrze wycisnąć. Suszone grzyby (wcześniej namoczone w zimnej wodzie) ugotować. Podsmażyć słoninę, dodać cebulę i ugotowane grzyby – wszystko razem podsmażyć i zmielić przez maszynkę. Zmielić ugotowane mięso, doprawić. Z ciasta rozgniatamy plackę, wkładamy w środek farsz i dobrze skleamy, formując kluski wielkości dużego ziemniaka. Wrzucamy na wrzącą osoloną wodę, gotujemy 5–7 minut od wypłynięcia. Wyjmujemy łyżką cedzakową, układamy na półmisku i krasimy słoninką z boczkiem i cebulką.



# Druhowie od św. Floriana

**Ogromna satysfakcja z ratowania ludzkiego życia to dla strażaków z jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych powiatu kieleckiego wystarczająca zapłata za pracę.**

Strażacy-ochotnicy to wolontariusze, którzy muszą być gotowi na każde wezwanie.

– Nie jesteśmy bohaterami. Staramy się skutecznie pomagać potrzebującym. Osoba, która chce uczestniczyć w akcjach ratowniczych, musi przejawiać dużą wrażliwość na krzywdę ludzką i gotowość niesienia pomocy – podkreśla Ireneusz Żak, prezes Zarządu Powiatowego OSP RP oraz wiceprezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego OSP RP.

Tylko w czasie ubiegłorocznej prowadzi w działaniach na terenach nadwiślańskich uczestniczyło 39 jednostek z powiatu kieleckiego. Z wielkim poświęceniem walczyli z żywiołem.

Jedynym problemem, z jakim muszą się mierzyć w swej służbie strażacy, jest brak odpowiednich przepisów w polskim prawie, które ułatwiałyby ochotnikom pracę na rzecz straży pożarnej.

– Wyjazdy na akcje wiążą się z urlopami, zwolnieniami z pracy. Nasze prawo nie przewiduje ulg i przywilejów dla strażaków, co niestety ogranicza możliwości udziału w działaniach druhow pracujących zawodowo – mówi Ireneusz Żak. Jak podkreśla, na strażakach ciąży ogromna odpowiedzialność za zdrowie i życie ludzi. To oni najczęściej pierwsi docierają na miejsce wypadku, gdzie widok niekiedy mrozi krew w żyłach. To oni gaszą pożary i z płonących budynków wynoszą poszkodowanych.

– Uśmiech i wdzięczność uratowanych są najcenniejsze – dodaje prezes.

Okazją do rozwijania pasji i przygotowania się do podjęcia służby w straży pożarnej jest wstąpienie do Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych, które zrzeszają dzieci w wieku 12–16 lat. Członkostwo w tego typu organizacji jest dla młodych szkołą życia i przygodą. Młodzi ludzie uczą się sa-

modzielności i dyscypliny. W nagrodę za aktywność część ochotników ma możliwość wyjazdu na obozy szkoleniowo-wypoczynkowe podczas wakacji. Także we wrześniu tego roku, już po raz ósmy młodzież będzie mogła uczestniczyć w obozie organizowanym przez Zarząd Powiatowy Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w ramach współpracy partnerskiej Kielc oraz niemieckiego miasta Gotha. Tym razem młodzież spotka się w Rudkach (gmina Nowa Słupia).

Młodzież często uczestniczy w dodatkowych zajęciach artystycznych i sportowych – przy jednostkach organizowane są sekcje teatralne czy orkiestry dęte. Powiat kielecki może



Starosta kielecki Zdzisław Wrzałka (pierwszy z lewej) i prezes Zarządu Powiatowego OSP Ireneusz Żak (z prawej) podczas uroczystości z okazji Święta Strażaka

poszczycić się ogromnym sukcesem: drużyna z Woli Morawickiej została zwycięzcą etapu wojewódzkiego tegorocznych zawodów w sportach pożarniczych i będzie reprezentować nasz region w zawodach krajowych, które odbędą się we wrześniu w Koninie. ■

ANNA TETELAWSKA

W powiecie kieleckim funkcjonuje 114 jednostek OSP (40 z nich zrzeszonych jest w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym), 69 Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych. W OSP służy 3303 mężczyzn oraz 332 kobiety. Do drużyn młodzieżowych należy 599 chłopców i 343 dziewczęta. Sprzęt, jakim dysponują jednostki, to: 26 samochodów ciężkich, 71 samochodów średnich, 55 samochodów lekkich.



## Bezpiecznie w busach

– Bezpieczeństwo mieszkańców powiatu kieleckiego jest dla nas najważniejsze – twierdzi Michał Godowski, członek Zarządu Powiatu w Kielcach. Jego niepokój budzą informacje o rozbieżnościach pomiędzy masą własną busów a liczbą pasażerów.

W ramach ogólnopolskiej kontroli, przeprowadzonej przez wojewódzkie inspektoraty transportu drogowego w celu ustalenia rzeczywistej masy pojazdów, ważono busy przewożące osoby. – Jej wyniki były bardzo zaskakujące. W połowie skontrolowanych busów wykryto nieprawidłowości – relacjonuje Michał Godowski.

W powiecie kieleckim po kontroli zatrzymano 27 dowodów rejestracyjnych pojazdów.

Dopuszczalną masę całkowitą pojazdu określa producent samochodu. W dowodzie rejestracyjnym podaje się również masę własną samochodu, będącą wyznacznikiem maksymalnej liczby przewożonych pasażerów. Jest ona określana na podstawie nośności, czyli różnicy pomiędzy masą własną a dopuszczalną masą całkowitą. Na jednego przewożonego pasażera przypada 71 kg nośności. – Masa własna samochodu jest zmienna. Wystarczy dodać klimatyzację, a masa jest już inna. W interesie przewoźników jest więc, by ich pojazd miał jak najmniejszą wagę własną – tłumaczy Henryk Stróżecki, naczelnik Wydziału Komunikacji i Transportu Starostwa Powiatowego w Kielcach.

Najczęściej zaniżana jest masa własna samochodów ciężarowych przerabianych na osobowe. – Dokłada się do nich szyby, fotele, bariery itd. Takie auto przechodzi badanie techniczne i dostaje dokument uprawniający do rejestracji. Zdarza się, że później dodawane są do pojazdu inne elementy, a samochód nie jest poddawany ponownie kontroli technicznej. Waga wtedy nie ulega zmianie – dodaje naczelnik Stróżecki. – Dlatego apeluję do wszystkich przewoźników w powiecie kieleckim, by sprawdzili, czy masa własna ich pojazdów zgadza się z rzeczywistym stanem. Przeciężenie pojazdu jest bardzo niebezpieczne, zmienia drogę hamowania i zmniejsza stabilność na zakrętach – tłumaczy Michał Godowski. ■

(napor.)





## Średniowieczna osada u stóp Świętego Krzyża **Jak przed wiekami**

**Huta Szklana w gminie Bieliny. Drewniane chaty kryte strzechą z trzciny, a w nich mieszkańcy o dziwnie brzmiących imionach, mówiący dialektem, ubrani w proste szaty.**



W tej małej osadzie widzimy zielarkę przygotowującą tajemniczą miksturę, garniarza lepiącego garnki, tkaczki przy krosnach, a także kowala wykuwającego gwoździe. Jest i bartnik. Czujemy się, jakby wehikuł czasu przeniósł nas do innej epoki... wioski średniowiecznej i jak byśmy uczestniczyli w życiu jej mieszkańców.

### **Skóromir i łyżanka w chiżynce**

Przy drodze na Święty Krzyż stoi drewniana karczma, a za nią droga, która prowadzi do osady średniowiecznej. Po przekroczeniu drewnianej warowni witają nas postacie słowiańskich bóstw: Śwista, Pośwista i Pogody, którym oddawano cześć na Łysej Górze. Potem dróżką podążamy do ośmiu chat, nazywanych chiżynkami. W każdej z nich wrę praca.

— Może nowe rękawice na zimę? — proponuje Skóromir, który właśnie kończy szyć nową parę. Dalej chata tkaczek, które tkają materiał na ubrania. Pomiedzy chiżynkami na środku wioski spotykamy kucharki oraz zielarki, które częstują nas średniowiecznymi przysmakami — podplomykami. Smakują wysmienicie, a przepis na nie jest — jak się okazuje — bardzo prosty. — Wystarczy wymieszać mąkę, mleko, sól i jajko, następnie rozwałkować ciasto i pokroić w prostokąty — zdradza łyżanka. Zielarka Różanna z błyskiem w oku proponuje lubczyk i wywar z nagietka. Ma również maść na rany. Na samym końcu wioski za brzożowym zagajnikiem mieszka bartnik.

### **Magia, czary i pątnicy**

Mieszkańcy osady to 24 osoby. Zanim zawitali do średniowiecznej wioski w Hucie Szklanej, przeszli

wiele szkoleń. Uczestniczyli w warsztatach aktorskich, wysłuchali wykładów profesora Krzysztofa Brachy — specjalisty historii wieków średnich z Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, który opowiadał o średniowiecznej kulturze, religii, zwyczajach pątniczych, magii, czarach i zabobonach...

— Były to bardzo ciekawe zajęcia — wspomina Katarzyna Witkowska, czyli Tkalinka. — Ucząc się podstaw zawodu, zapoznałam się z różnymi metodami



tkania, materiałami i barwnikami, jakie wykorzystywano siedemset lat temu. Na przykład kolor czerwony uzyskiwano z czerwców, a barwnik żółty — z moczku.

Zielarki poznawały tajniki wiedzy od miłośniczki zielarstwa Magdaleny Gorzkowskiej. Agata Lewandowska (Różanna) i Janina Śliwińska (Zielistawa) przyznają, że nauki było dużo. — W programie warsztatów znalazła się historia ziołolecznictwa, średniowieczne tradycje zielarskie w Polsce czy też obrzędy związane z ziołami. Zapoznaliśmy się również z budową roślin, sposobem ich przechowywania, suszenia i zbioru, zastosowaniem i działaniem — opowiadają zielarki.

Mieszkańcy wioski sami wykonują przedmioty służące im do codziennego życia. I tak, kowal dostarcza narzędzi, tkaczki wytwarzają tkaniny... — Można powiedzieć, że jesteśmy samowystarczalni — śmieje się Agnieszka Kowalczyk (Krainka).

Przekonujemy się o tym, kiedy zwiedzamy każdą z glinianych chat i widzimy w nich ręcznie wykonane przedmioty. Kończąc tę niezwykłą podróż w czasie i wracając do naszego życia w XXI wieku, czujemy tęsknotę za spokojem i prostotą życia, jakiego zazналиśmy podczas naszej wędrówki. I już tęsknimy za spotkaniem w przytulnej chiżynce. ■

AGATA NAPIOROWSKA



Osada średniowieczna powstała w ramach projektu współfinansowanego ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego. Czynna jest codziennie od godz. 10 do 18. Ceny biletów: ulgowy 8 zł, normalny 10 zł. Zniżki dla uczniów, studentów, rencistów i emerytów. Bilety rodzinne 2 + 2 kosztują 30 zł. Zwiedzanie indywidualne osady z przewodnikiem, wejścia co pół godziny (o 10.00, 10.30 itd.). Turyści mogą zostawić auto na nowym parkingu, wybudowanym przy wieżdzie do Świętokrzyskiego Parku Narodowego, kupić pamiątki czy posilić się. Na dzieci czeka plac zabaw. W lipcu zostanie oddana karczma, a teren osady będzie otoczony palisadą.

# Ratowali drzewa



**5826 drzew uratowano dzięki zbiórce makulatury w szkołach powiatu kieleckiego uczestniczących w konkursie „Segreguj razem z nami butelki typu PET oraz papier”.**

— Wasze zaangażowanie oraz ilość zebranych przez was odpadów są godne podziwu. Jestem naprawdę dumny, że podejmujecie to wyzwanie i poświęcacie swój wolny czas dla ratowania przyrody — mówił wicestarosta kielecki Zenon Janus.

Konkurs został przeprowadzony w kategoriach grupowej oraz indywidualnej. Do udziału w nim zgłosiły się 32 szkoły podstawowe z powiatu kieleckiego. Zwycięska szkoła to Zespół Szkoły Podstawowej nr 2, Przedszkola i Gimnazjum w Zagnańsku, której uczniowie zebrali 27 tys. 530 kg odpadów. Do tej placówki uczęszcza również zwycięzca w kategorii indywidualnej Filip Wiatkowski.

— Zebrałem 12 ton makulatury. W konkurs zaangażowała się cała moja rodzina i dzięki temu dziś wygrałem — mówi dumny Filip.

W sumie, w tegorocznej edycji konkursu zebrano ponad 119 ton, w tym 109,7 tony papieru i 9,7 tony butelek typu PET. W ciągu sześciu lat zbieracze przynieśli do szkół ponad 390 ton odpadów, z czego 342,74 tony ważył papier, a 24,9 tony — butelki typu PET. Tym samym uratowano 5826 drzew. ■

ANNA TETELEWSKA

## LAUREACI KONKURSU:

### KATEGORIA GRUPOWA

- I miejsce — Zespół Szkoły Podstawowej nr 2, Przedszkola i Gimnazjum w Zagnańsku  
II miejsce — Zespół Szkół w Ćmińsku, gm. Miedziana Góra  
III miejsce — Szkoła Podstawowa w Jaworzni, gm. Piekoszków

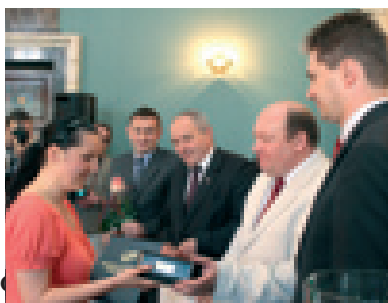
### KATEGORIA INDYWIDUALNA

1. Filip Wiatkowski z Zespołu Szkoły Podstawowej nr 2, Przedszkola i Gimnazjum w Zagnańsku
2. Oliwia Adamiec z Zespołu Szkoły Podstawowej nr 2, Przedszkola i Gimnazjum w Zagnańsku
3. Julia Reczyńska z Zespołu Szkół w Ćmińsku
4. Aleksandra Koza z Zespołu Szkół w Ćmińsku
5. Anna Stefańska z Zespołu Szkół w Ćmińsku
6. Dawid Gruszka ze Szkoły Podstawowej w Jaworzni
7. Jakub Cholewiński z Zespołu Szkoły Podstawowej nr 2, Przedszkola i Gimnazjum w Zagnańsku
8. Zuzanna Wierzbowska ze Szkoły Podstawowej w Jaworzni
9. Klaudia Frydrych z Zespołu Szkół w Ćmińsku
10. Karolina Jarzab ze Szkoły Podstawowej w Jaworzni
11. Sylwia Mariasik ze Szkoły Podstawowej w Jaworzni
12. Patryk Gad ze Szkoły Podstawowej w Strawczyni
13. Joanna Picheta z Zespołu Szkół w Ćmińsku
14. Daria Banak ze Szkoły Podstawowej w Rakowie
15. Julia Szachnicka z Zespołu Szkoły Podstawowej nr 2, Przedszkola i Gimnazjum w Zagnańsku

## Publikacje „Kalejdoskopu” nagrodzone

**Agata Naporowska — pracownik Zespołu Prasowego Starostwa Powiatowego w Kielcach otrzymała wyróżnienie za publikację w „Kalejdoskopie Powiatu Kieleckiego”.**

Konkurs o „Złote Pióro Marszałka” został zorganizowany już po raz czwarty. W gronie laureatów w kategorii prasowej znalazła się Agata Naporowska, która na łamach miesięcznika „Kalejdoskop Powiatu Kieleckiego” redaguje cykl „Ludzie Regionu”. Z rąk marszałka województwa świętokrzyskiego Adama Jarubasa odebrała wyróżnienie za ciekawy sposób prezentacji niezwykłych mieszkańców powiatu, na podstawie tekstów: „Zakochany w twórczości Żeromskiego”, „Zaczynał od Małysza” oraz „Uczeń i Mistrz”.



— Agata Naporowska w swojej pracy przeczy stereotypom, że gazeta samorządowa to tylko tuba propagandowa. Pokazuje inne spojrzenie na powiat przez pryzmat jego mieszkańców — tak wyróżnienie uzasadniali organizatorzy konkursu.

Konkurs o „Złote Pióro Marszałka” służy przede wszystkim popularyzacji wiedzy o samorządach różnych szczebli, ale także promuje lokalne inicjatywy i pokazuje rozwój regionalny.

— Jestem dumny, że nasze wydawnictwo zostało docenione w tak prestiżowym konkursie. Zdobyczyni wyróżnienia serdecznie gratuluję — powiedział starosta Zdzisław Wrzałka. ■

## Rzecznik radzi



Rafał Szyba, powiatowy rzecznik konsumentów

**Kupiłam na Allegro robot kuchenny w opcji „kup teraz”. Czy mogę odstąpić od umowy? Sprzęt nie był używany.**

Rafał Szyba, powiatowy rzecznik konsumentów w Kielcach: — Na podstawie ustawy z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny, konsument ma prawo do odstąpienia od zawartej umowy bez podania przyczyn w terminie 10 dni, poprzez złożenie oświadczenia na piśmie. Termin ten uznaje się za zachowany, jeśli oświadczenie zostało wysłane przed jego upływem. W przypadku umów zawieranych na odległość, termin 10-dniowy, w którym konsument może odstąpić od umowy, liczy się od dnia wydania rzeczy, a gdy umowa dotyczy świadczenia usługi — od dnia jej zawarcia.

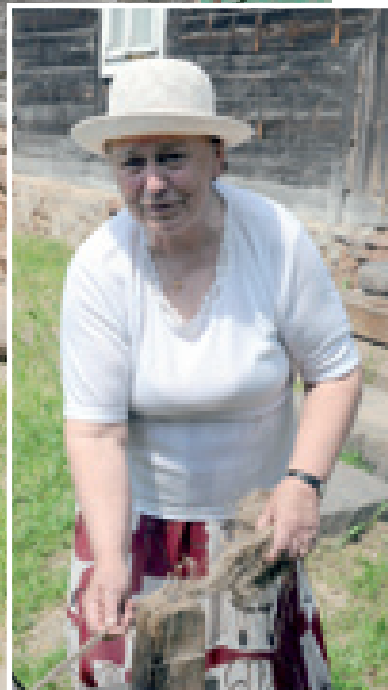
Jeżeli przedsiębiorca nie udzielił konsumentowi informacji zawartych w art. 9 ust. 1, może on wówczas odstąpić od umowy w terminie 3 miesięcy od dnia wydania rzeczy, a gdy umowa dotyczy świadczenia usługi — od dnia jej zawarcia. Jeśli jednak konsument po rozpoczęciu biegu tego terminu otrzyma potwierdzenie, termin ulega skróceniu do 10 dni od tej daty.

W przypadku odstąpienia konsumenta od umowy — umowa jest uważana za niezawartą, konsument jest zwolniony ze wszystkich zobowiązań. To, co strony świadczyły, ulega zwrotowi w stanie niezmienionym, chyba że zmiana była konieczna w granicach zwykłego zarządu. Zwrot powinien nastąpić niezwłocznie, nie później niż w terminie 14 dni. Od przedpłat dokonanych przez konsumenta należą się odsetki ustawowe, naliczane od daty dokonania przedpłaty.

Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, prawo odstąpienia od umowy zawartej na odległość nie przysługuje konsumentowi w wypadkach:

- świadczenia usług rozpoczętych, za zgodą konsumenta, przed upływem 10 dni,
- dotyczących nagrań audialnych i wizualnych oraz zapisanych na informatycznych nośnikach danych po usunięciu przez konsumenta ich oryginalnego opakowania,
- umów dotyczących świadczeń, za które cena lub wynagrodzenie zależy wyłącznie od ruchu cen na rynku finansowym,
- świadczeń o właściwościach określonych przez konsumenta w złożonym przez niego zamówieniu lub ściśle związanych z jego osobą,
- świadczeń, które z uwagi na ich charakter nie mogą zostać zwrócone lub których przedmiot ulega szybkiemu zepsuciu,
- dostarczania prasy,
- usług w zakresie gier hazardowych. ■

**Powiatowy rzecznik konsumentów dyżuruje pod numerem telefonu: 41 342 18 30, w siedzibie Starostwa Powiatowego w Kielcach (al. IX Wieków Kielc 3, p. 202, e-mail: szyba.r@powiat.kielce.pl)**



## Ocalić od zapomnienia

**– Niedługo młodzież nie będzie wiedziała, jak wygląda sierp czy kosa – mówi Aleksandra Biskup ze Wzdółu Rządowego w gminie Bodzentyn. – Dlatego marzę, by powstała izba pamięci w szkole w mojej rodzinnej miejscowości.**

**P**ani Aleksandra to wielka pasjonatka folkloru i sztuki ludowej. Od lat gromadzi stare sprzęty używane na wsi. Przez lata pracowała w przedszkolu we Wzdole Rządowym, była dyrektorem tej placówki do 1996 roku.

### Jak len dawniej miedlono

Już jako mała dziewczynka występowała z Kołem Gospodyń Wiejskich, działającym w jej rodzinnej miejscowości. – Koło powstało w 1925 roku, istniało nawet podczas wojny. Jej członkinie tkaly ubrania dla partyzantów – opowiada pani Aleksandra. Jako pasjonatka folkloru, od lat 60. ubiegłego wieku prężnie działa w KGW Wzdół Rządowy. Była m.in. przewodniczącą sekcji kulturalno-oświatowej, kierownikiem zespołu. – Mottem naszego zespołu jest hasło „Ocalić od zapomnienia”, dlatego podejmujemy wszelkie działania promujące naszą tradycję – tłumaczy.

W repertuarze zespołu oprócz pieśni ludowych znalazły się różne sztuki teatralne („Uskoki Świętokrzyskie”, „Kręcenie powrozów”, „Świętokrzyskie koładowanie”, „Dziady weselne”, „Ostatki w karczmie”, czy „Międlenie lnu”) i obrzędy („Prządki”, „Kusoki”, „Pieczenie chleba”, „Kołodnicy”, „Lany poniedziałek”). Niektóre ze scenariuszy są autorstwa naszej bohaterki, która czuwała również nad oprawą i właściwym wykonaniem obrzędów. Zespół w swych przedstawieniach prezentuje stare zwyczaje i obrzędy przodków, opracowane w oparciu o wspomnienia najstarszych członkiń. Jednym z nich są „Prządki”.

– Gospodynie z całej wsi zbierały się w jednym domu podczas wspólnego przędzenia lnu i opowiadały różne historie. Obrzęd ten jest dla mnie bardzo sentymentalny, przywołuje wspomnienia dzieciństwa – wspomina z uśmiechem pani Aleksandra.

### Stare sprzęty i zagadki

Przygotowanie zespołu do obrzędów zapoczątkowało zainteresowanie pani Biskup dawnymi sprzętami. – Wykorzystujemy je w naszych przedstawieniach, dzięki temu te widowiska są bardzo autentyczne – mówi gospodyni. W zbiorach KGW znalazło m.in. koło do powrozów.

– Moim marzeniem jest utworzenie izby regionalnej, w której będą przechowywane nasze eksponaty. Dzięki temu młodzież pozna życie na dawnej wsi – dodaje.

Stare sprzęty to nie jedyne zainteresowanie gospodyni. Od 25 lat Aleksandra Biskup spisuje dawne zagadki, które możemy usłyszeć w trakcie występów KGW. Dotyczą życia na wsi, przedmiotów codziennego użytku czy pór roku. A kto je zgadnie, ten może sobie pogratulować bystrego umysłu.

Pani Aleksandra jest również wyśmienitą gospodynią, która lubi poeksperymentować w kuchni. Tę wiedzę przekazała jej babcia Florentyna, która pracowała u zamożnych Francuzów i Rosjan. – Ciągle pamiętam smaki mojego dzieciństwa i potraw, które przygotowywała babcia, na przykład placek z bani, piernik z marchwi, chleb z buraków cukrowych – wspomina. Chwali się także książką kucharską swojej babci z 1925 roku, w której przepis na zupę szczawiową opatrzony jest dopiskiem: „Jeśli cię stać, to dodaj do niej jajko”. – Dzięki tej książce zainteresowałam się ziołami i ich wykorzystaniem w leczeniu różnych dolegliwości. Czosnek zalany wodą z kiszonych ogórków dobrze działa na bolące gardło. Sprawdziłam. Pomogło mojemu synowi – przekonuje gospodyni.

W sierpniu pani Aleksandra skończy 69 lat, a ciągle pełna jest energii i pomysłów. – Kocha wieś, jej tradycje i wszystko, co jest z nią związane. Swoją pasją zaraża innych ludzi – tak podsumowuje działalność Aleksandry Biskup jej siostra, Elżbieta. ■

AGATA NAPOROWSKA



# URZĘDOWE



**Jak do nas trafić, w jakich godzinach przyjmowani są interesanci i jakie sprawy można załatwić w Starostwie Powiatowym w Kielcach – na te i inne pytania odpowiadamy w naszym cyklu „Urzędowe ABC”.**



**Barbara Piwnik, sekretarz powiatu:** – Wydział Administracyjno-Organizacyjny czuwa nad tokiem i terminowością zadań wykonywanych w Starostwie Powiatowym w Kielcach. Odpowiada za wewnętrzną organizację pracy urzędu. Wspiera również pozostałe wydziały obsługą materiałowo-techniczną.

czeń, prowadzi sprawy związane z przestrzeganiem w urzędzie przepisów dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy oraz ochrony przeciwpożarowej. Odpowiada również za zaopatrzenie materiałowo-techniczne, prowadzi ewidencję sprzętu stanowiącego wyposażenie starostwa i archiwum zakładowe.

Referat ds. Zamówień Publicznych zajmuje się prowadzeniem postępowań zamówień publicznych, w szczególności: przygotowywaniem zarządzeń w sprawie powołania komisji przetargowych, projektami specyfikacji istotnych warunków zamówienia, przygotowywaniem i publikacją ogłoszeń o zamówieniach publicznych, prowadzeniem korespondencji i dokumentacji w zakresie prowadzonych postępowań. Współpracuje z Urzędem Zamówień Publicznych, koordynuje działania komórek organizacyjnych starostwa w zakresie realizacji zamówień, do których nie stosuje się ustawy prawo zamówień publicznych.

Szczegółowe informacje dotyczące działalności Wydziału Administracyjno-Organizacyjnego na stronie <http://bip.powiat.kielce.pl>. ■

## Organizuje pracę starostwa

**Wydział Administracyjno-Organizacyjny odpowiada za organizację i funkcjonowanie Starostwa Powiatowego w Kielcach, przyjmuje skargi i wnioski mieszkańców powiatu, zapewnia obsługę materiałowo-techniczną urzędu, załatwia sprawy dotyczące problematyki spraw obywatelskich i udzielania zamówień publicznych.**

W skład Wydziału Administracyjno-Organizacyjnego wchodzi referaty: Organizacji i Spraw Obywatelskich, Obsługi Gospodarczej oraz Zamówień Publicznych, wieloosobowe Stanowisko ds. Kadr i Szkolenia.

Do podstawowego zakresu działania Referatu Organizacji i Spraw Obywatelskich należy: opracowywanie projektu Regulaminu Organizacyjnego Starostwa Powiatowego w Kielcach i jego nowelizacja, inicjowanie działań usprawniających formy pracy urzędu, prowadzenie Biura Obsługi Klienta, a także kierowanie do pracy inwalidów wojennych i wojskowych na ich wniosek. Referat ten sprawuje również nadzór nad działalnością stowarzyszeń, prowadzi ewidencję uczniowskich klubów sportowych. Wydaje zezwolenia na sprowadza-

nie zwłok z obcego państwa, odpowiada za organizację na terenie powiatu obchodów rocznic patriotycznych oraz uczczenia pamięci ofiar wojny i okresu powojennego.

— Referat organizuje i przeprowadza także kwalifikację wojskową — mówi Małgorzata Socha, naczelnik Wydziału oraz pełnomocnik systemu zarządzania jakością.

Wieloosobowe Stanowisko ds. Kadr i Szkolenia zajmuje się zarządzaniem zasobami ludzkimi, w tym m.in.: doбором i oceną kadry, kształtowaniem właściwej struktury zatrudnienia i płac oraz podnoszeniem kwalifikacji pracowników.

Referat ds. Obsługi Gospodarczej Starostwa odpowiada za bezpieczeństwo mienia i ochronę pomiesz-

**Wydział Administracyjno-Organizacyjny mieści się w budynku Starostwa Powiatowego w Kielcach, II piętro, godz. pracy 7.15-15.15, tel. 41 342 15 08.**

### ZADZWOŃ • NAPISZ • PRZYJDŹ

**Chcą Państwo do nas napisać, zadzwonić lub skorzystać z poczty elektronicznej? Podajemy nasze dane:**

**Starostwo Powiatowe w Kielcach, al. IX Wieków Kielc 3  
25-516 Kielce, tel. 41 342 13 07, 41 344 54 29  
fax: 41 344 28 25, e-mail: [starostwo@powiat.kielce.pl](mailto:starostwo@powiat.kielce.pl)  
adres strony internetowej: [www.powiat.kielce.pl](http://www.powiat.kielce.pl)**



# VI Jarmark Świętokrzyski „Z tradycją przez wieki”

Święty Krzyż, 29 maja 2011

